

Karpacki Oddział Straży Granicznej

<https://karpacki.strazgraniczna.pl/ko/aktualnosci/64083,Kolejny-nieodpowiedzialny-zart.html>
19.01.2025, 03:53

Kolejny nieodpowiedzialny żart

Tomasz Jarosz
14.01.2025

Który to już raz funkcjonariusze Zespołu Interwencji Specjalnych Placówki Straży Granicznej w Krakowie-Balicach reagują na informację o bombie, która finalnie okazuje się nieodpowiedzialnym żartem podróżnego, w tym przypadku obywatela Polski.

Cała sytuacja miała miejsce w godzinach nocnych. Do odprawy na wylot z naszego kraju do Norwegii zgłosił się 58-letni mieszkaniec Częstochowy, który oświadczył pracownikowi firmy obsługującej lot, iż w jego bagażu znajduje się bomba. Reakcja była natychmiastowa. Pracownicy Służby Ochrony Lotniska wezwali na miejsce funkcjonariuszy Placówki SG w Krakowie-Balicach.

Mężczyzna po przybyciu strażników granicznych przyznał się, że był to żart. Wypowiedział te słowa w nerwach i nie miał nic złego na myśli. Dokonano sprawdzenia osoby oraz bagażu pod kątem ujawnienia posiadania przedmiotów niebezpiecznych. Bagaż był bezpieczny. Dane Polaka sprawdzono w dostępnych systemach SG - nie figurował.

Na obywatela Polski za „głupi żart” nałożono mandat karny w wysokości 500 zł. Dodatkowo za swój „wybryk” decyzją kapitana statku powietrznego, pasażer nie został wpuszczony na pokład samolotu i marzenia o Norwegii będzie musiał odłożyć na później.

W roku ubiegłym funkcjonariusze Zespołu Interwencji Specjalnych Placówki Straży Granicznej w Krakowie-Balicach podjęli działania interwencyjne na pokładach samolotów lub w terminalach łącznie 88 razy. Dziesięciu podróżnych skierowano z wnioskami do sądu, natomiast 21 osób zostało pouczonych. Nałożono 55 mandatów na łączną sumę 24 150 zł.

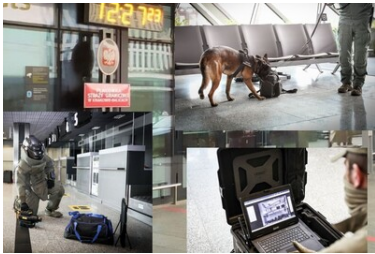
Strażnicy graniczni podejmowali również działania minersko-pirotechniczne 232 razy. 8 osób zostało pouczonych. Mandaty wystawioną w sumie na kwotę 10 400 zł.

Podejmowano działania po uzyskaniu informacji o zagrożeniu m.in. żarty o

podłożeniu lub posiadaniu materiałów wybuchowych. Takich przypadków było 14.

Również było 5 przypadków dotyczących alarmów bombowych. Informacje o tego typu sytuacji były przekazywane telefonicznie i mailowo.

Przypominamy podróżnym, aby uważać na słowa wypowiedziane do obsługi i pracowników lotniska. Słowa: bomba, granat itp. TO NIE ŻART . Każdy sygnał o możliwości stworzenia zagrożenia jest natychmiast sprawdzany. Wiąże się to z wszczęciem odpowiednich procedur, a co za tym idzie, zakłóceniem pracy portu lotniczego, opóźnieniem odlotów, jak również sankcjami w postaci mandatu karnego czy odmowy udziału w locie.



Kolejny nieodpowiedzialny żart